

Sygn. akt *IV Ka 16/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy** w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Wojtasiński

Sędziowie SO Adam Sygit - sprawozdawca

SO Małgorzata Bonisławska - Kania

Protokolant sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale Antoniny Kasprowicz - Czerwińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 20 lutego 2015 r.

sprawy **G. J.** s. J. i J. ur. (...)

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu

z dnia 3 listopada 2014 r. sygn. akt II K 512/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt *IV Ka 16/15*

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Świeciu z dnia 3 listopada 2014 roku, w sprawie o sygnaturze akt II K 512/14, oskarżonego G. J. uniewinniono od popełnienia zarzuconego mu czynu a polegającego na tym, że w dniu 15 listopada 2012 roku w T. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził P. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 1.292,30 złotych za pomocą wprowadzenia w/wym. w błąd, co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy pożyczki nr (...), zawartej pomiędzy P. K. a Funduszem (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W., tj. od popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożyła Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum-Zachód w Toruniu, zarzucając:

-obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i zasad prawidłowego rozumowania oraz nadanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego przy jednoczesnym daniu wiary zeznaniom świadków P. K., I. K., M. B., R. K. i A. G., co doprowadziło w konsekwencji do błędu w ustaleniach faktycznych i niesłusznego uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu,

-błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, że zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy i dokonane na jego podstawie ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia, iż

oskarżony G. J. dopuścił się zarzucanego jemu aktem oskarżenia przestępstwa popełnionego na szkodę P. K., podczas gdy zgromadzone dowody, w szczególności dokumenty uzyskane od pokrzywdzonego, jak i jego zeznania złożone podczas postępowania sądowego prowadzą do odmiennego wniosku,

wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja rzecznika oskarżenia publicznego była bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Zdaniem sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w Świeciu prawidłowo zrealizował ciężące nań obowiązki a warunkujące prawidłowe rozstrzygnięcie o zasadności zarzutu sformułowanego skargą publiczną. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się nie tylko do prawidłowego – tj. zgodnego z przepisami postępowania karnego – przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia ewentualnie z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, kwalifikacji prawnej zarzucanego mu czynu i kwestii ewentualnego wymiaru kary. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów zachodzi jednak jedynie wtedy, gdy z przeprowadzonych na wnioski stron dowodów wynika, że okoliczności, o których mowa wyżej, nie zostały jeszcze w sposób wystarczający wyjaśnione. Drugi z tych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy a w przypadku jej przypisania oceny prawnej czynu oraz wymiaru kary. Ustalenia faktyczne poczynione w oparciu o tak dokonaną ocenę nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, jak i logicznych. W końcu, aby sąd II instancji mógł dokonać właściwej kontroli rozumowania sądu orzekającego, które doprowadziło do określonych wniosków w zakresie sprawstwa oskarżonego, co do zarzucanego mu czynu, cały proces myślowy musi być przedstawiony w pisemnych motywach wyroku. Powyższe wymogi zostały w sposób prawidłowy zrealizowane, zapadłe rozstrzygnięcie jest wynikiem wnikliwej i co najważniejsze prawidłowej oceny całości zgromadzonego w sprawie a istotnego dla rozstrzygnięcia, materiału dowodowego a wnioski wynikające z tej oceny zostały w sposób rzeczowy przedstawione i logicznie umotywowane.

Z zarzutu i uzasadnienia apelacji wynika, iż skarżący zarzuca dopuszczenie się przez sąd orzekający obrazy przepisów prawa procesowego ale przez pryzmat poczynienia w jej efekcie błędnych ustaleń faktycznych, skutkujących ustaleniem faktycznym wadliwym, gdyż nie znajdującym odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Odnosząc się do wprost sformułowanego zarzutu dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów stwierdzić należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.); stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.); jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.). Wszystkie te wymogi spełnia ocena dowodów, o których mowa w apelacji a także wszystkich pozostałych zebranych w sprawie, dokonana przez sąd I instancji i zaprezentowana w szczegółowym uzasadnieniu wyroku.

Jednocześnie należy podkreślić, że podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia przez sąd I instancji norm procedowania dotyczył jedynie ogólnej reguły orzekania. Przepis art. 7 k.p.k. ma charakter ogólny a zarzucone nierespektowanie zapisanej w nim zasady winno zostać wykazane w środku zaskarżenia sformułowanym przez profesjonalny podmiot. W uzasadnieniu apelacji dodatkowo wskazano, iż sąd zastosował regulację art. 5 § 2 k.p.k. w sposób nieprawidłowy, gdyż był to rezultat niedokładnego i niewyczerpującego postępowania dowodowego, które winno zostać uzupełnione z urzędu. Formułując ten zarzut skarżący wadliwie uznał, iż sąd I instancji ograniczył postępowanie dowodowe. Z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Przeprowadzenie postępowania dowodowego tylko częściowo następuje, zgodnie z regulacją art. 388 k.p.k., za zgodą obecnych stron i tylko wtedy, jeżeli wyjaśnienia oskarżonego przyznającego się do winy nie budzą wątpliwości. W toku rozprawy, po odebraniu oświadczenia od prokuratora, który nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych i nie sprzeciwiał się

uznaniu za ujawnione bez odczytywania pozostałych protokołów i dokumentów, w trybie art. 394 k.p.k. uznano za ujawnione dokumenty i zeznania świadków.

Art. 394 k.p.k. stanowi jedynie o sposobie ujawnienia na rozprawie zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd odwoławczy nie dostrzegł wadliwości zastosowania tej regulacji w przedmiotowej sprawie i to niezależnie do jej akceptacji przez prokuratora na rozprawie (k. 233). Skarżący nie wykazał, dlaczego – jego zdaniem – wskutek prawidłowego przeprowadzenia wszystkich dowodów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym wadliwym było przyznanie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, skoro są one zbieżne z zeznaniami świadków i zgromadzoną dokumentacją w zakresie istotnym dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Apelujący wadliwie uznał, iż ocena dowodów winna doprowadzić do wniosków odmiennych od tych sformułowanych przez sąd I instancji. Może być to wynik błędnego uznania, iż pokrzywdzony „dokonał wszystkich zabezpieczeń udzielonej mu pożyczki” (strona 4 apelacji), ponieważ do takiej sytuacji, zgodnie z wymogami przyjętymi na siebie przez podpisującą umowę P. K., nigdy nie doszło.

Apelujący niezasadnie uznał, że doszło do przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i wskutek tego wadliwie ustalono, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu. Analizując uzasadnienie środka zaskarżenia uznano, iż apelujący nie uwzględnił, że zarzut aktu oskarżenia dotyczył popełnienia występku oszustwa poprzez wprowadzenie w błąd P. K., co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy pożyczki. Sąd Rejonowy w Świeciu zasadnie uznał, iż brak jest podstaw do przypisania takiego działania oskarżonemu. Nie powtarzając tej argumentacji należy jedynie wskazać, że:

-pokrzywdzony zawarł umowę pożyczki dobrowolnie, będąc poinformowany o jej warunkach i dodatkowo poświadczając to własnoręcznym podpisem na oświadczeniu (k. 13),

-pokrzywdzony złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w dniu 12 lutego 2013 roku w sytuacji, gdy sam nie wiązał się z wynikających z zawartej umowy warunków a dopiero obligującej pożyczkodawcę do wypłacenia środków,

-zaakceptowana przez pokrzywdzonego umowa ustanawiała warunki zabezpieczenia spłaty i dopiero ich realizacja przez pożyczkodawcę i akceptacja przez pożyczkodawcę nakazywała mu wypłatę środków,

-pokrzywdzony miał zagwarantowaną możliwość zarówno wypowiedzenia, jak i odstąpienia od umowy, z czego nie skorzystał,

-wplacone przez pokrzywdzonego kwoty, będące zdaniem skarżącego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem, wynikały z zaakceptowania przez niego warunków umowy, tj. zapłata opłaty przygotowawczej i wynagrodzenia za okres spłaty pożyczki.

Wobec powyższego prawidłowo ustalono, iż postępowanie oskarżonego było zgodne z zawartą przez pokrzywdzonego umową. Tym samym brak jest przesłanek pozwalających uznać, iż wprowadził on pokrzywdzonego w błąd „co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy pożyczki”. Co więcej mimo, iż warunki zabezpieczenia nie zostały przez P. K. w pełni zrealizowane, to i tak wypłacono mu część pożyczki. W takiej sytuacji, wywodzenie ze słów nieustalonej osoby dot. wypłaty reszty – nieprzysługujących jeszcze w/wym. - środków, wniosku, iż samemu zawarciu umowy towarzyszył po stronie oskarżonego zamiar popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. jest nieuprawnione. Tak samo potraktowano wywodzenie przez skarżącego przestępczego zamiaru z tego, że pożyczkodawca wcześniej nie monitował pożyczkobiorcy o wywiązanie się z ciążących na nim warunków zawartej umowy.

Należy przy tym podkreślić, iż postępowanie oskarżonego w ramach działalności Funduszu (...) było analizowane przez sąd I instancji nawet i poza zakresem zarzuconemu mu zachowania. Akt oskarżenia jako sposób popełnienia przestępstwa wskazywał bowiem na wprowadzenie w błąd „co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy”. W świetle powyższych rozważań niezasadność tak sformułowanego zarzutu jest oczywista. Jednakże sąd I instancji słusznie uznał, iż – abstrahując od możliwości takiego orzekania w ramach granic oskarżenia – brak podstaw do uznania, iż sama konstrukcja umowy a szerzej działalność firmy była oszukańcza. Pokrzywdzonemu, jak

każdej stronie tak sformułowanej umowy, przyznano bowiem uprawnienia skutkujące możliwością odstąpienia od umowy, wypowiedzenia warunków umowy czy zwrotem opłaty przygotowawczej. Z powyższego P. K. nie skorzystał. W konsekwencji zasadnie przyjęto, iż zgromadzone w sprawie dowody nie potwierdzają zarówno aby zachowaniem oskarżonego zrealizowano znamiona strony przedmiotowej zarzuconego przestępstwa, jak i aby możliwe było przypisanie mu działania z zamiarem bezpośrednim kierunkowym popełnienia występku oszustwa. Niezależnie od oceny zasadności konstruowania - dopiero na etapie apelacji – zupełnie innego przedmiotowego uzasadnienia przedstawionego zarzutu („piramida finansowa”, „niejasność zapisów umowy”, „niemożliwość realizacji zabezpieczeń”) należy wskazać, iż ocena sądu I instancji była kompleksowa, dotyczyła również i tych okoliczności, które teoretycznie mogłyby uzasadniać słuszność przedstawionego zarzutu i wnioski z niej wynikające są akceptowane przez sąd odwoławczy. Wobec powyższego, uznając apelację za oczywiście bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy i kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.